

Pamiętajcie o BHP! Kolejne wypadki w 2022

Dodano: 04.11.2022

W 2022 roku nie obyło się bez wypadków podczas pracy w lesie...



Mimo, że wypadków z roku na rok maleje, praca pilarza pozostaje jednym z najbardziej niebezpiecznych zawodów na świecie. Z resztą, nie tylko drwale padają ofiarami nieuwagi, braku rozsądku lub zwyczajnego pecha - narażeni są również pomocnicy czy operatorzy maszyn. Oto zestawienie niektórych wypadków, które miały miejsce w tym roku - ku przestrodze. Pamiętajcie o BHP i uważajcie na siebie oraz innych!

Ziemsko koło Drawska Pomorskiego

25 kwietnia rano w pobliżu miejscowości Ziemsko koło Drawska Pomorskiego zginął mężczyzna. Nie udało się do końca wyjaśnić okoliczności wypadku - wiadomo, że poszkodowany 61 latek został przygnieciony przez ciągnik podczas prac leśnych. Maszyna była odwrócona do góry kołami.

Trzebielin

19 maja nieopodal Trzebielina doszło do tragicznego wypadku, w którym zginął pilarz uderzony spadającym konarem. 57 latek zmarł na miejscu. Po zbadaniu krwi pilarza okazało się, że był pod wpływem alkoholu.

Międzygórz

28 lipca w Międzygórzu (powiat opatowski) spadające drzewo przygniotło lewą nogę 54 letniego drwala. Ustalaniem okoliczności wypadku zajęła się policja. Poszkodowany trafił do szpitala.

Końskie

24 sierpnia w miejscowości Końskie (powiat brzozowski) doszło do wypadku przy wycince drzew. Strażacy zadysponowani na miejsce zdarzenia relacjonowali, że poszkodowany został jeden mężczyzna, który doznał złamania otwartego kończyny dolnej. Drogę do ofiary wypadku strażacy pokonali quadem ratunkowym ze specjalną przyczepką do transportu rannych. Cała akcja, w której uczestniczyło 9 strażaków i jeden zespół ratowników medycznych trwała 1,5 godziny.

Rywałd

12 września w miejscowości Rywałd (województwo pomorskie) doszło do wypadku podczas załadunku drewna. Czterdziestolatek zginął na miejscu.

Chłaniów

Nocą z piątku na sobotę 8 października, na terenie Chłaniowa (powiat krasnostawski, województwo lubelskie) zginął 72 letni mężczyzna. W piątek około godziny 22 do straży pożarnej wpłynęła informacja, że poszkodowany nie wrócił z wycinki do domu. Akcja poszukiwawcza zakończyła się znalezieniem mężczyzny przygniecionego przez drzewo.

Łubno

31 października w okolicy Łubna (gmina Dynów) ciągnik SAM stoczył się do wąwozu. 47 letni operator został przygnieciony przez maszynę. Poszkodowanego przetransportowało do szpitala Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Fot. KP PSP w Brzozowie, asp. Jakub Jagielski

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.